



*Kaja Reszke
dyrektork Działu komunikacji
i fundraisingu OOO*

Mój pobyt na Malcie to był prawdziwy rollercoaster wrażeń! Spędziłam 2 tygodnie na intensywnym kursie językowym, który okazał się być nie tylko wyjątkową lekcją języka, ale także niezapomnianą przygodą!

Rozpoczęłam wątkiem patriotycznym - od udziału w wyborach parlamentarnych w Konsulacie RP na Malcie. Warto było stać ponad 2 godziny w kolejce! To była też, jak się później okazało, jedna z niewielu sposobności rozmowy w języku polskim. Kolejne dni upłynęły mi na nauce angielskiego – w szkole EC Malta w St. Julian's, ale nie tylko! Rozmowy w języku angielskim towarzyszyły mi każdego dnia i w każdej sytuacji: w mieszkaniu, które dzieliłam z Turkiem, Czeszką i Rosjaninem (który nota bene przyjechał na kurs, bo nie popiera agresji na Ukrainę i chce uciec ze swojego kraju), w przestrzeni publicznej, w sklepach, restauracjach, miejskich autobusach itp., podczas wspólnych wycieczek i wydarzeń kulturalnych organizowanych przez szkołę.

Byłam w swojej grupie jedyną Polką, co sprawiło, że nie było możliwości używania języka polskiego na co dzień. To wyzwanie, ale jednocześnie doskonała okazja do zanurzenia się w języku angielskim i uczenia się go w sposób niemal naturalny. Już po 3 dniach pobytu zauważyłam, że myślę bardziej po angielsku, niż w języku ojczystym (kto był, ten wie ;)) Niesamowite doświadczenie! Na Malcie spotkałam wspaniałych ludzi z różnych zakątków świata - Brazylii, Chin, Japonii, Kolumbii, Niemiec, Turcji, Czech, Szwajcarii, Hiszpanii, Francji itp. Wszystkich nas połączyła wspólna pasja do doskonalenia umiejętności językowych. Razem uczyliśmy się nie tylko w szkole, ale także podczas czasu wolnego. To było niesamowite wyzwanie i ogromna przyjemność móc uczyć się angielskiego w międzynarodowym środowisku, w tak pięknych okolicznościach przyrody Polecam każdemu!









EC Malta



www.ecenglish.com